

Recenzje

Zdzisław Pietrzyk, *Wykształceni synowie chłopscy w Małopolsce w okresie późnego Odrodzenia*, Kraków 1993, Uniwersytet Jagielloński, ss. 208.

Problem wykształcenia dzieci chłopskich w okresie staropolskim należy do stosunkowo słabo poznanych. Do tej pory zagadnienia wykształcenia tej grupy społecznej poruszano w pracach poświęconych szkolnictwu elementarnemu, czy w biografjach poszczególnych jednostek pochodzących z rodzin chłopskich. W opinii społecznej problem ten właściwie nie funkcjonował i nasza wiedza o nim najczęściej ograniczała się do znajomości kilku postaci, na których czoło wysuwał się zawsze, jako przykład awansu społecznego i wyjątkowej kariery literackiej w okresie Odrodzenia – Klemens Janicki.

I oto mamy pracę pokazującą, że wykształcenie wśród chłopów nie było czymś wyjątkowym i że grupa ta w społeczeństwie staropolskim zajmowała określone miejsce nie tylko w dziedzinie wytwarzania środków konsumpcji.

Z. Pietrzyk wykonał zmuśną pracę i „przekopał” źródła pozwalające ukazać rolę wykształcenia w karierze synów chłopskich. Niedawno przygotował do druku i opracował „Księgi egzaminów do święceń w diecezji krakowskiej z lat 1573 - 1614” (Kraków 1991), które stały się jedną z podstaw do śledzenia kariery synów chłopskich. Autor w omawianej pracy potwierdził raz jeszcze tezę, że synowie chłopscy mogli zmienić swoje życie i coś osiągnąć przede wszystkim dzięki wykształceniu. Przy czym kariera ta ograniczona była najczęściej do zajęć, którymi nie interesowała się

szlachta (np. nauczyciele szkółek parafialnych, czy niższe stanowiska kościelne w parafiach).

Praca składa się ze wstępu, 6 rozdziałów i zakończenia. Uzupełnia je bibliografia oraz indeks osobowy.

Autor postawił sobie zadanie – odpowiedzieć na pytanie jaką część nauczycieli, duchownych i studentów, czyli tych grup zawodowych, które były dla chłopów dostępne stanowili ludzie pochodzenia chłopskiego. Zajmując się Małopolską chciał ukazać z jakich terenów wywodzili się chłopci szukający pracy w Małopolsce i w jakich kierunkach w poszukiwaniu pracy migrowali. Zajął się więc tymi, którzy wywodzili się z Małopolski, jak i tymi, którzy tutaj się osiedlili i pracowali, chociaż pochodzili z innych ziem Rzeczypospolitej. W założeniu autora badaną grupę stanowili ci, którzy wywodzili się ze wsi, ale nie należeli do stanu szlacheckiego. Za „wykształconych” autor przyjął tych, którzy „z racji swojego wykształcenia mogli obejmować posady, wykonywać zawody, które dziś nazywamy inteligentkami”. Byli to w okresie Odrodzenia przede wszystkim nauczyciele i duchowni oraz studenci Akademii Krakowskiej. Praca w zamierzeniu autora miała wykazać (i wykazała), że zjawisko przenikania, dzięki wykształceniu, synów chłopskich do warstwy inteligencji zawodowej nie było wyjątkowe.

Pierwszy rozdział poświęcony jest studentom Akademii Krakowskiej pochodzenia chło-

pskiego. Przebadano dziesięciolecia 1561 - 1570 i 1591 - 1600 (z tych lat pochodzą dane z wizytacji parafii w diecezji krakowskiej i stąd dysponowano materiałami na temat nauczycieli i kleru parafialnego). W pierwszym naliczono 146 studentów pochodzenia chłopskiego (9,5%), w drugim 139 (7,3%). Najwięcej studentów pochodzenia chłopskiego wywodziło się z diecezji krakowskiej i archidiecezji gnieźnieńskiej. Wielu z nich wstąpiło później do stanu duchownego. Najwięcej pochodziło z dóbr szlacheckich. Część z nich (9%) zdobyła tytuły naukowe, przy czym w latach 90-tych procent ten był większy. Rzadko natomiast synowie chłopscy udawali się na studia zagraniczne, co jest łatwo wytłumaczalne kosztami takich wyjazdów. Jeżeli chłopscy synowie w ogóle podróżowali, to tylko jako towarzysze peregrynacji szlacheckich.

Drugi i trzeci rozdział stanowią całość poświęconą klerowi parafialnemu w diecezji krakowskiej i udziałowi synów chłopskich w tej grupie zawodowej. Przedstawione więc są różne stanowiska parafialne, pozycja kleru parafialnego (przy czym autor wykorzystuje interesujące źródło, jakim jest literatura sowizdrzańska, obrazująca życie codzienne, pracę itp.). Synowie chłopscy przyjmując święcenia kierowali się chęcią zmiany swego statusu społecznego, powołaniem kapłańskim, a niekiedy po prostu chęcią uniknięcia ciężkiej pracy, którą pozostając na wsi musieliby wykonywać. Część już jako duchowni pozostawała we własnej parafii, ale większość opuszczała swą wieś. Nie zawsze zmiana stanu wiązała się z poprawą materialną życia, jeżeli duchowny nie uzyskał beneficjum, to niekiedy jego sytuacja życiowa była trudniejsza od kmiecia.

Kolejny rozdział zawiera rozważania na temat synów chłopskich wśród nauczycieli szkół parafialnych. Najpierw autor przedstawia sytuację szkół parafialnych, ich program (nastawiony głównie na przygotowanie do uczestniczenia we mszy świętej), liczebność uczniów. W okresie staropolskim szlachty nie interesowało takie zajęcie, jak nauczanie, szczególnie na poziomie elementarnym. Zdecydowana wię-

kszość nauczycieli była pochodzenia plebejskiego. Można zaobserwować prawidłowość obsadzania stanowisk nauczycielskich w szkołach miejskich przez mieszczan, natomiast w szkołkach wiejskich znaczną część nauczycieli stanowili synowie chłopscy (ogólnie 50% nauczycieli szkół parafialnych). Część z nich uczyła we własnych parafiach, a prawie wszyscy niezbyt od nich się oddalali.

Kolejne dwa rozdziały zawierają przykłady przybliżające dotychczasowe rozważania. Najpierw autor na przykładzie Jodłowej i Jadownik przedstawia dwie wsie, z których wywodziło się wielu wykształconych synów chłopskich. Następnie omawia przykłady szczególnych karier wywodzących się z chłopskich zagród. Pod pojęciem kariery rozumie autor osiągnięcie przez syna chłopskiego stanowiska łączącego się z podniesieniem prestiżu społecznego (profesor Akademii Krakowskiej), wejście do stanu duchownego, wreszcie działalność literacką. Prawdziwe kariery synów chłopskich możliwe były dzięki opiece możnych, niekiedy tylko dzięki wiedzy i talentowi oraz aktywności i przedsiębiorczości. Przykładami takich karier są Piotr Proboszczowicz, Walenty Fontana, Grzegorz Skrobkowicz, Jakub Charvinius, Piotr z Górczyna, Stanisław Mareniusz, Tomasz Płaza oraz protestanci – Grzegorz Paweł z Brzezin, Stanisław Farnowski. Dla wszystkich punktem wyjścia było wykształcenie uniwersyteckie, niekiedy pogłębiane podczas zagranicznych wojaży. Wszystkie osiągnięcia związane były z działalnością w ramach Kościoła, stąd wniosek, że dla synów chłopskich możliwa była tylko kariera w ramach stanu duchownego.

Poszczególne części uzupełnione są tabelami przedstawiającymi w jasny i zrozumiały sposób omawiane zjawiska.

Praca ta ukazuje, że „na przełomie XVI i XVII wieku co piąty ksiądz był synem chłopskim, co jedenasty student był chłopskiego pochodzenia oraz co drugi nauczyciel parafialny”. Tak więc chłopcy mieli spory udział w powstawaniu naszej „inteligencji zawodowej” tego okresu, wykorzystywali „luki” w zainteresowaniach szlachty i starali się w istniejących warunkach dominowania tego stanu również dla

siebie znaleźć miejsce na osiągnięcie czegoś w życiu. Konieczne wydaje się opracowanie tych zagadnień dotyczących innych regionów, wtedy będzie możliwa odpowiedź na postawione przez autora pytania w odniesieniu do

terenów całej Rzeczypospolitej, przede wszystkim zaś, czy prawidłowości charakterystyczne dla Małopolski, odpowiadają również rzeczywistości innych dzielnic.

Dorota Żołądź
Poznań

Noty

J. Hellwig, W. Jamrozek, D. Żołądź, *Z prac poznańskich historyków wychowania*, Poznań 1994, Wydawnictwo „Eruditus”, ss. 141

Książka poświęcona zmarłemu w 1990 roku profesorowi Stanisławowi Michalskiemu zawiera 4 rozprawy autorstwa jego uczniów i współpracowników. Tom otwiera szkic Jana Hellwiga poświęcony rozwojowi historii wychowania w ośrodku poznańskim. Autor wywodzi jej początki z rozważań i dysput pedagogiczno-moralizatorskich prowadzonych w średniowiecznych szkołach katedralnych i dochodzi aż do czasów współczesnych przedstawiając dorobek i osiągnięcia naukowe kilku pokoleń poznańskich historyków wychowania.

Dorota Żołądź zajmuje się podróżami edukacyjnymi Polaków w XVI i XVII wieku. Po przedstawieniu typologii podróży zagranicznych podejmowanych w celu zdobycia lub uzupełnienia wiedzy i ich ocenie, jakiej dokonała ówczesna literatura pedagogiczna, paratekstywna i piękna, przedstawia kilka przykładów peregrynacji – rodziny Lubomirskich (Stanisława, Jerzego i Aleksandra, Stanisława Herakliusza oraz jego synów Teodora i Franciszka), Jerzego Ossolińskiego oraz Jana Rybińskiego.

Kolejny rozdział Wiesława Jamrozka dotyczy teoretycznych i organizacyjno-programowych założeń oświaty pozaszkolnej w wersji ludowców Drugiej Rzeczypospolitej. W opinii ludowców oświata pozaszkolna miała kompensować niedomagania ówczesnego systemu szkolnego i pomagać młodzieży wiejskiej

w uzupełnianiu wykształcenia, a przede wszystkim służyć przełamaniu izolacji świata chłopskiego i wrastaniu chłopca w społeczność i kulturę narodową. Obejmowała różne formy i kierunki, które Autor przedstawia (m.in walkę z analfabetyzmem, czytelnictwo, wiejski uniwersytet ludowy, pielęgnowanie tradycyjnej kultury ludowej i twórczości amatorskiej, sport i turystykę, edukację i samoedukację rolniczą).

W ostatnim studium Jan Hellwig omawia oświatę wielkopolską w latach 1945-1991. Wyróżnia w tym czasie osiem faz rozwojowych – od początków, przez okres tendencji centralistycznych, przygotowania do ogólnopolskich reform oświatowych, czasy kolejnych reform (lata 60-te, 70-te), prób ich wdrożeń i niepowodzeń, aż do czasów współczesnych, które Autor określa jako okres „prac nad nową reformą i przyszłościowym modelem szkolnictwa”.

Całość uzupełnia bibliografia prac Stanisława Michalskiego zestawiona przez T. Żołądź, obejmująca kilkanaście książek oraz przeszło 160 artykułów i rozpraw.

Zamówienia na książkę można kierować na adres Wydawnictwa „Eruditus” (Osiedle Bolesława Chrobrego 8/58, 60-681 Poznań) lub Zakład Historii Wychowania (Wydział Studiów Edukacyjnych, UAM, ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań).

(Red.)